

SKANSENY

W czerwcu 1970 r. otwarta została dla turystów neolityczna kopalnia krzemienia sprzed 4 tys. lat, największy w Europie obiekt archaicznej techniki górniczej, znajdujący się w Krzemionkach Opatowskich. Do podziemi wykutych w epoce kamiennej można dostać się przez szyby 6 m poniżej powierzchni ziemi.

Kopalnie krzemienia w Krzemionkach Opatowskich i najbliższych okolicach są znacznie większe i lepiej zachowane niż inne w Europie. Są więc zabytkiem klasy światowej.

Zespół neolitycznych kopalń krzemienia w Krzemionkach Opatowskich odkrył przypadkowo — jak wiadomo — już w 1922 r. prof. Jan Samsonowicz, podczas badań geologicznych terenu świętokrzyskiego. Sławny polski geolog zauważył w Krzemionkach i okolicznych miejscowościach zagadkowe, usypane ludzką ręką wały, otaczające pierścieniem dziwne leje. Niemal przy każdym z tych wałów leżał potłuczony pasiasty krzemień, wśród którego można było wyróżnić nie dokończone i odrzucone narzędzia.

Zaproszony z Warszawy na miejsce odkrycia konserwator zabytków prehistorycznych Stefan Krukowski potwierdził przypuszczenie profesora J. Samsonowicza, że jest to kopalnia z epoki kamiennej. Stwierdził on, że w Krzemionkach znajdują się zarzucone, neolityczne szyby górnicze, hałdy gruzu wydobytego na powierzchnię z drążonych chodników eksploatacyjnych i pracownie kamieniarskie. Wyrabiano w nich z krzemiennej grudy (tzw. buły zna-

lezionej w pokładach wapienia) takie narzędzia, jak np. toporki, siekierki, dłuta.

W wyniku badań prowadzonych przed wojną ustalono, że eksploatacja tutejszego pasiastego krzemienia sięga schyłku starszej epoki kamienia, przy czym największy jej rozwój przypada na środkowy okres młodszej epoki kamienia i trwa do początków epoki brązu. Zamyka się to w okresie od 3500 do 1600 lat p.n.e., czyli wydobywano stąd krzemień przez około 2000 lat. Z zasobów znajdującego się tutaj surowca korystało ponad 70 statystycznych pokoleń.

Efektom wieloletniej działalności konserwatorów zabytków prehistorycznych i badaczy stało się przeprowadzenie w Krzemionkach już przed wojną wielu zarządzeń ochronnych i wykupienie z rąk prywatnych części gruntów.

W Krzemionkach miała powstać stacja badawcza oraz wystawa połowa starożytnego górnictwa i przemysłu krzemieniarskiego. Oczyszczone i zabezpieczone podziemia zamierzano udostępnić turystom.

Zamiar ten zrealizowany zostanie jednak dopiero teraz, po upływie pół wieku od chwili historycznego odkrycia prof. J. Samsonowicza. Neolityczna kopalnia w Krzemionkach udostępniona została wycieczkom dzięki wysiłkom Ministerstwa Kultury i Sztuki, Ministerstwa Górnictwa i Energetyki, Ministerstwa Budownictwa i Materiałów Budowlanych, Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego, Państwowej Rady Górniczej, Państwowego Muzeum Archeologicznego w Warszawie i Muzeum Świętokrzyskiego w Kielcach.

Rezerwat archeologiczny w Krzemionkach Opatowskich stał się oddziałem Muzeum Archeologicznego w Warszawie.

*

Beskiady są regionem o niezwykle bogatych tradycjach kultury materialnej. Wiele jest tu zabytków architektury ludowej — chat góralskich z drzewa o pięknym wystroju; znane i cenione są stare sprzęty i rzeźbione naczynia z drzewa oraz wyroby twórców ludowych — serwetki z Koniakowa, rzeźby ze Szczyrku itp. Tutejszy aktyw już od dłuższego czasu usilnie zabiegał więc o stworzenie beskidzkiego skansenu, w którym zgromadzono by najcenniejsze obiekty kultury regionalnej. Inicjatywa ta znalazła pełne poparcie władz wojewódzkich i katowicki konserwator zabytków, wspólnie z etnografami z muzeów śląskich przygotowuje dokumentacje takiego skansenu. Zlokalizowany on będzie w dolinie Partecznika. Znajdą się w nim obiekty starej kultury materialnej m.in. chaty góralskie, sprzęt gospodarstwa domowego oraz różne wyroby twórców ludowych, które choć zrobione współcześnie, nawiązują do prastarych obyczajów.

Projekty przewidują również zebranie w skansenie możliwie jak największej ilości starodruków o Wiśle i okolicy, a także równie starych i bardzo już rzadko śpiewanych przyśpiewek i pieśni z Beskidu zarówno Żywieckiego, jak i Śląskiego.

Wojewódzki konserwator i ekipy etnografów z muzeów śląskich, interesujących się kulturą materialną Beskidu Śląskiego i Żywieckiego już przystąpiły do pracy nad wyborem eksponatów i opracowaniem dla nich odpowiedniej dokumentacji.

Ponadto czynione są starania o zorganizowanie izby pamiątek regionalnych w Szczyrku, w której skupi się zabytki i wyroby ludowe wykonane przez artystów z pobliskich okolic. Wśród zbiorów znajdują się także teksty przyśpiewek i pieśni ludowych oraz gawędy, znane już tylko najstarszym mieszkańcom beskidzkiej wsi.

Jeden z największych skansenów w kraju — Muzeum Budownictwa Ludowego w Sanoku, posiadające w swych zbiorach blisko 37 tys. eksponatów i obiektów, uzyskało ostatnio nowe eksponaty. Jednym z najcenniejszych jest duża, drewniana cerkiew z Grażiowej (pow. przemyski), pochodząca z 1732 r. reprezentująca typ budownictwa bojkowskiego. W cerkwi znajdują się dobrze zachowane polichromie ścienne, wyobrażające 12 apostołów, wizerunki 3 ojców kościoła wschodniego oraz tzw. sen Jakuba. Charakterystyczną cechą tej budowli były tzw. soboty. Cerkiew ta jest obecnie wznoszona od nowa na terenie skansenu. Podcienia zostaną zrekonstruowane na podstawie zapisków, dokumentów i retrospekcji.



Jeden z współczesnych twórców ludowych Edward Jezutek z Zawoi pod Babią Górą.
CAF — Piotrowski

Interesującym kompleksem eksponatów będzie tzw. zabudowa plebańska. Złoży się na nią przywieziona już do skansenu zabytkowa plebania ze wsi Ropa (pow. gorlicki), olbrzymia stodoła, początkowo dworska, a później plebańska z Nozdrzeca (pow. brzozowski) z okresu powstania styczniowego.

wego oraz kościół katolicki z Bączala (pow. jasielski).

W sanockim skansenie podjęte zostały również prace mające na celu utworzenie nowego działu *Wieś w sztuce polskiej*. Obejmować on będzie głównie obrazy, zarówno czołowych polskich malarzy, jak Adwentowicz, Mehoffer, Popiel oraz mniej znanych, a także twórców ludowych, przedstawiających tematykę wiejską.

Sanocki skansen ma obecnie 8 działów, m. in. architektury ludowej, kultury materialnej, sztuki i folkloru, konserwatorski, budowlano-konserwatorski i oświatowy. Zbiór tematyczny *Wieś w sztuce polskiej* wchodzić będzie w skład działu sztuki i folkloru, liczącego ok. 4400 eksponatów.

Światowy przemysł naftowy zrodził się — jak wiadomo — w Polsce. Pierwsza przemysłowa kopalnia ropy naftowej powstała w 1854 r. w Bóbrce, 16 km na południe od Krosna, w pobliżu starego szlaku na Węgry przez Duklę. Założył ją Ignacy Łukasiewicz.

Obecnie w Bóbrce, na terenie starej kopalni znajduje się od 1962 r. muzeum-skansen przemysłu naftowego.

Przed wejściem do skansenu znajduje się kamienny obelisk z napisem: *Dla utrwalenia pamięci założonej Kopalni Oleju skalnego w Bóbrce w r. 1854 — Ignacy Łukasiewicz — 4.11.1872*. W pobliżu drewniany domek, w którym mieszkał Ignacy Łukasiewicz. W skansenie znajdują się stare urządzenia służące niegdyś do wydobywania ropy naftowej. Najstarszy szyb naftowy nazwany „Franek” od imienia pewnego robotnika, jest czynny również obecnie, dając ok. 2 tys. ton ropy miesięcznie. Jest to ręcznie kopana studnia o ścianach umocnionych belkami drewnianymi, głębokości niegdyś ponad 100 m. Kolejny stary szyb posiada już urządzenia wiertnicze o napędzie ręcznym. Uruchamiany był przez robotników, którzy obracali drewniane koło o 4-metrowej średnicy. Zabytkiem z okre-

su Łukasiewicza jest wiertnica ze starą lokomobilą produkcji H. Cegielskiego.

Ponadto w Bóbrce zgromadzono wiele starych narzędzi wiertniczych i innych urządzeń pomocniczych: wiertnica z przełomu XIX i XX w., tzw. „kierat”, który za pomocą lin transmisyjnych poruszał pompy eksploatacyjne w poszczególnych szybach. Wiele dalszych urządzeń zabezpieczono w innych kopalniach. Przeniesie się je stopniowo, gdy przygotowane zostanie dla nich miejsce. Planuje się też zainstalowanie w Bóbrce urządzeń starej destylarni oleju skalnego. Chodzi o skupienie w jednym miejscu eksponatów i urządzeń ilustrujących rozwój przemysłu naftowego.

Czasy współczesne w Bóbrce reprezentuje kompletnie wyposażona wiertnica do obrotowego drążenia otworu na dużą głębokość, z silnikami mocy setek koni mechanicznych, potężnymi pompami i wielką stacją transformatorów elektrycznych. Obok zlokalizowano urządzenia nowoczesnego szybu gazowego. Są to ostatnio uzyskane dla skansenu eksponaty.

Kilka lat temu otwarty został w Zabrzu pierwszy na świecie skansen górniczy. Mieści się on w podziemiach kopalni „Zabrze”. Jest to normalny, dość szeroki pokład węglowy na poziomie 503 m, gdzie dla wizyt turystów wyłączona została jedna ściana, nazwana „ścianą PTTK”. Pracują tam górnicy obsługujący zmechanizowane urządzenia wydobywcze i transportowe.

Trzy razy w tygodniu skansen jest udostępniony turystom. Skansen górniczy odwiedziło już ponad 40 tys. osób, a zainteresowanie tym unikalnym obiektem turystycznym stale rośnie.

Na terenie zielonej strefy ochronnej w bezpośrednim sąsiedztwie huty miedzi „Głogów” powstanie skansen hutniczy. Związane z jego budową prace wstępne zostały już podjęte.

Obiekt składać się będzie z pawilonu wystawowego dla eksponowania procesów technologicznych głogowskiej huty, szeregu dawnych, różnego typu pieców hutniczych do wytopu miedzi oraz zrekonstruowanej starosłowiańskiej osady hutniczej z VIII—IX w., która odkryta została niedawno w tym rejonie. Znajdą się w niej także autentyczne piecowiska hutnicze, paleniska, wędzarnie oraz jamy zasobowe z owych zamierzonych czasów. Dzięki zadrzewieniu terenu i spiętrzeniu poziomu wody płynącego tu strumienia, skansen może pełnić jednocześnie funkcje swego rodzaju obiektu rekreacyjnego.

W starodawnych piecach hutniczych skansenu dokonywać się będzie co roku, z okazji hutniczego święta i „Dni Głogowa”, tradycyjnego wytopu miedzi.

W miejscowości Wdzydze Kiszewskie (pow. kościerzyński) utworzony zostanie Kaszubski Park Etnograficzny. Zgromadzi się tu wiele obiektów obrazujących regionalne budownictwo — chałupę kaszubską, wiatrak, młyn wodny, warsztaty rzemieślnicze i inne.

Teren zostanie zagospodarowany dla celów turystyczno-wypoczynkowych. Stanie tam m. in. stara karczma, w której podawane będą kaszubskie potrawy. Park przylegać będzie do pięknego, rozległego jeziora, co oczywiście podnosi walor turystyczny tego obiektu. Dotychczas we Wdzydzach znajdował się skromny skansen założony jeszcze w 1906 r. przez miejscowego działacza Izzydora Gulkowskiego.



W centrum Łowicza znajduje się skansen budownictwa książęckiego zorganizowany staraniem Muzeum w Łowiczu.

CAF — Uchymiak

Muzeum kowalstwa beskidzkiego powstaje z inicjatywy metalowych zakładów „Kuznia” w Sulkowicach (woj. krakowskie), które w ten sposób pragną uchronić od zapomnienia dawne tradycje kowalstwa w tradycyjnym ośrodku tego rzemiosła. W skansenie znajdzie się stara kuźnia, w której podobno kuto oręż dla powstańców, kowadło, miech oraz inne narzędzia pracy kowalskiej.

Sulkowice jeszcze niedawno były wsią, następnie osiedlem, a od kilku lat są mia-



Ul ze skansenu łowickiego.
CAF — Szyperko

stem. Dzięki kowalstwu awansowały do jednego z czołowych ośrodków produkcji czarnych narzędzi na potrzeby krajowe i na eksport. Kowalskie obcęgi i młot figurują w herbie tego miasta.

W woj. bydgoskim znajduje się ponad 250 starych zabudowań mieszkalnych i gospodarczych, karczem oraz zajazdów ujętych w katalogu regionalnych zabytków. Kilka z tych obiektów odrestaurowano, przystosowując je na współczesne cele użytkowe. Np. w Silnie (pow. chojnicki) w stylowej chacie kaszubskiej urządzono gromadzką bibliotekę.

Z ciekawą inicjatywą, na rzecz ocalenia zabytkowych obiektów wiejskich, wystąpiło Muzeum Etnograficzne w Toruniu opracowując plan tworzenia skansenów regionalnych, które obejmą najwartościowsze zespoły zabytków.

Z najbardziej unikalnych budynków potencjalnych eksponatów muzealnych, planuje się utworzyć park etnograficzny budownictwa wiejskiego regionu bydgoskiego.

W odrestaurowanym zabytkowym pałacyku w Nowodworach w pobliżu Ciechanowca (pow. siemiatycki) istnieje od niedawna unikalne Muzeum Rolnicze im. Krzysztofa Kluka. Eksponowane są w nim przedmioty kultury materialnej związane z uprawą ziemi od czasów najdawniejszych aż po współczesne.

Obecnie projektuje się utworzenie tutaj również skansenu, skupiającego zabytki drewnianego budownictwa wiejskiego z południowo-wschodnich regionów Białostoczczyzny. Zgromadzono już pierwsze obiekty — zabytkową chałupę i lamus — ofiarowany bezpłatnie przez PGR w Rudce. Trwa spisywanie dalszych obiektów. Obecnie opracowywany jest projekt techniczny skansenu.

*

W Radomiu utworzony został interesujący skansen bartniczy. Znajduje się w nim ponad 40 unikalnych eksponatów — uli i narzędzi mających zastosowanie w pszczelarstwie w różnych okresach. Skansen bartniczo-pszczelarski obrazuje rozwój tej dziedziny gospodarki, która zwłaszcza na terenach dawnej Puszczy Kozienickiej miała silne tradycje.

Wśród eksponatów znajdują się najstar-

sze ule — kłodowe — drążone w pniu drzew. Ciekawą ich odmianą są ule dłu-bane — leżące. W końcu XIX w. dużą popularnością cieszyły się ule plecione ze słomy. Bogaty też jest zbiór uli skrzynkowych — niektóre z nich mają piękne, rzeźbione w drzewie daszki i krawędzie.

Obok uli Muzeum posiada zbiór najrozmajtszego sprzętu pszczelarskiego — prasy, centryfugi, siatki itp.

Opracował: Zbigniew Tomkowski